

I. DOŚWIADCZENIE I NEGOCJOWANIE PAŃSTWA – PERSPEKTYWA ANTROPOLOGICZNA

WPROWADZENIE

Część tematyczna tego rocznika „Ludu” poświęcona została antropologii politycznej. Składające się na nią artykuły zaprezentowano pierwotnie jako referaty na I Kongresie Antropologicznym w Warszawie, w ramach specjalistycznego panelu skupiającego badaczy zajmujących się społeczno-kulturowym wymiarem zjawisk politycznych. Ponieważ w publikowanym zespole artykułów znalazły się zaledwie cztery teksty, trudno byłoby na tak ograniczonej podstawie wyrobić sobie pogląd na temat głównych kierunków zainteresowań polskich antropologów politycznych. Dlatego też, dla choćby częściowego wypełnienia tej luki, warto słów kilka poświęcić na omówienie reprezentowanych na owym spotkaniu orientacji badawczych. Sądzimy, że takie podejście pozwoli, z jednej strony, na lepsze osadzenie opublikowanych artykułów w szerszym kontekście poruszanej wówczas problematyki, z drugiej zaś umożliwi dokonanie przeglądu antropologicznych prac badawczych podejmowanych ostatnio w obszarze antropologii politycznej i jej pograniczy.

Wspomniany I Kongres Antropologiczny, zorganizowany przez Polski Instytut Antropologiczny i jego partnerów (przede wszystkim antropologiczne ośrodki uniwersyteckie), odbywał się w dniach 22 do 25 października 2013 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Był to pierwszy o tej skali przegląd osiągnięć i stanowisk reprezentowanych przez wszystkie polskie środowiska antropologiczne, etnologiczne i tym naukom pokrewne. W tak szeroko zakrojonym spotkaniu nie zabrakło oczywiście miejsca na przedstawienie rezultatów badań z pogranicza nauk o polityce i antropologii. Tym zagadnieniom poświęcony został jeden z kilkunastu tematycznych paneli. Jak się okazało, tematyka antropologii politycznej spotkała się ze znacznym zainteresowaniem, bowiem do tego bloku referatów zgłoszono aż 26 wystąpień, z których tylko część została wygłoszona w trakcie kongresowej sesji. Warto podkreślić, że zdecydowana większość referentów owego panelu stanowili badacze relacjonujący wyniki swych etnograficznych

badzeń terenowych. Poruszana tematyka obejmowała szeroki i bardzo zróżnicowany zakres, poczynając od relacji między obywatelem a państwem, poprzez kwestie budowy tożsamości czy symboliczno-rytualnych manifestacji władzy, aż po funkcjonowanie nowych ruchów społecznych.

Niewątpliwie ważnym polem refleksji były i są studia nad relacjami łączącymi obywatela i państwo. Relacje te manifestują się w różnoraki sposób, między innymi przez negocjowanie, doświadczenie, unikanie, przechytrzenie czy też omijanie dyscyplinujących obywateli zabiegów państwa. W tym nurcie znalazła się charakterystyka konfliktu pomiędzy państwem tadżyckim a jego autonomiczną prowincją – Górnym Badachschanem, który ukazany został poprzez relacje poddanych kontroli państwa obszarów „dolin” z relatywnie izolowanymi regionami „góorskimi”, zamieszkanymi przez ludność zachowującą znaczny stopień niezależności od władzy centralnej (Małgorzata Biczysk). Niewątpliwie tego typu rozważania zainspirowane zostały po części koncepcjami Jamesa Scotta, które widoczne były także w referacie ukazującym sposoby „przechytrzenia” państwa przez polskich rolników. Analizie poddane tam zostały metody biernego oporu zastosowane wobec nowych regulacji prawnych. Taka strategia umożliwiła rolnikom zachowanie przestrzeni sprawczości w polu kontrolowanym przez dominujące siły administracji państwowej (Amanda Krzyworzeka). Inny trop, ale należący także do omawianego tu nurtu, znaleźć można było w studium opartym na badaniach przeprowadzonych w urzędach pracy. Ujawniły one, w jaki sposób procedury biurokratyczne konstruują ludzi jako bezrobotnych, standaryzując ich kapitał edukacyjny i kulturowy. Wykorzystując inspiracje Michela Foucaulta i Pierre’a Bourdieua, wskazano również trafnie na sposób, w jaki praktyki tego rodzaju reprodukcją struktury i relacje społeczne oraz sprawują kontrolę nad jednostkami (Karolina Sztandar-Sztanderska).

Reprezentantem tego nurtu zainteresowań w niniejszym wyborze artykułów jest niewątpliwie szkic Iwony Kaliszewskiej pt. *„Walka z terroryzmem”*. *Doświadczenie praktyk państwowych w Republice Dagestanu w latach 2005-2014*. W tym opracowaniu poznajemy sytuację mieszkańców Kaukazu, dla których kontrola ze strony państwa raz jest zbyt wielka, to znów, w innych kontekstach, za mała. Autorka pokazuje, jak dalece przemoc przenika życie codzienne, jak zostaje ona oswojona, i wreszcie, jak kształtuje ona sposób postrzegania państwa, które w ramach walki z terroryzmem samo staje się źródłem przemocy.

Ważnym problemem, wyraźnie obecnym w kongresowych debatach, były kwestie związane z tożsamością. Interesującym przyczynkiem było doniesienie o wyniku badań nad środowiskiem określanym pejoratywnie mianem „żydokomuny”. Okazało się, że osoby tak w Polsce identyfikowane, a także ich dzieci i wnuki, wtłoczone zostały w społecznie funkcjonujący fantazmat o silnie stereotypizującym potencjale, z którego oddziaływaniem ludzie ci mierzą się często na co dzień. Przypisanie do tego środowiska okazuje się przede wszystkim projektem tożsamościowym, o cechach wyraźnie hybrydycznych, ze względu na

nierozerwalne połączenie elementów polskich i żydowskich (Maria Świątlik). Problematyka żydowska pojawiła się także w kontekście rosyjskim i dotyczyła Żydowskiego Okręgu Autonomicznego, znanego jako Birobidżan. Refleksje na ten temat ujawniły występowanie dwóch zderzających się ze sobą dyskursów dotyczących tego obszaru. Z jednej strony była to perspektywa zewnętrzna – określająca ten region „Czerwonym Syjonem”, a z drugiej spojrzenie od wewnątrz, opisujące go w kategoriach „małej ojczyzny” (Agata Maksimowska).

Niewątpliwie istotne miejsce w obszarze antropologii politycznej zajmują rozważania na temat konstruowania i funkcjonowania współczesnych tożsamości objawiających się na styku tego, co narodowe, z tym, co globalne. Dobrym przykładem, ewidentnie pokazującym tego rodzaju kwestie, były na wspomnianym kongresie obserwacje dotyczące różnych prób samookreślenia się społeczeństwa francuskiego (Robert Pyka). Inspirujące były także dociekania na temat powiązań przynależności obywatelskiej z etnicznością, i to pojmowaną na sposób socjobiologizujący. Pokazały to rozważania odnoszące się do ukraińskiego dyskursu tożsamościowego i wynikających z niego sporów politycznych (Grzegorz Demel). Problematyki ukraińskiej dotyczyły również badania podkreślające rolę „pamięci zbiorowej” zarówno w indywidualnych konstrukcjach tożsamościowych, jak i w praktykach polityków wykorzystujących tego typu treści do legitymizacji swoich roszczeń i pozycji (Jacek Nowak).

Obok podejść analizujących przede wszystkim dyskursywne aspekty obecne w procesie konstruowania tożsamości, występowały również ujęcia koncentrujące się na jej performatywnych przejawach. Tę perspektywę prezentował szkic nawiązujący do koncepcji „banalnego nacjonalizmu”, a poświęcony reprodukowaniu nacjonalistycznych wizji przez wielkie imprezy sportowe, takie jak EURO 2012 (Piotr Małczyński). Kwestie tożsamościowe dotyczyć mogą także stosunków międzynarodowych. Pokazuje to w interesujący sposób zamieszczony w tym tomie „Ludu” artykuł Edyty Roszko – *Terytorializując morze. O performatywności władzy i roli kartografii w rejonie Morza Południowochińskiego*, w którym autorka, z jednej strony, skoncentrowała się na bardzo aktualnym dziś konflikcie chińsko-wietnamskim o granice strefy wpływów, z drugiej natomiast pokazała znaczenie przypisywane przez obie strony przestrzeniom morskimi w procesie budowy tożsamości narodo-państwowej.

Jeden z widocznych w trakcie kongresu PIA nurtów badań skupia się na symbolicznych aspektach życia politycznego. Wprawdzie badania symboliki politycznej nawiązują niekiedy do podejść semiotycznych czy semiologicznych, jednak w większości przypadków koncentrują się na dynamice gry znaczeń oraz na kontekstowych usytuowaniach, zależnościach i zastosowaniach symboli. Przykładem tego rodzaju zainteresowań był opis „zaślubin Polski z morzem” przeprowadzanych w trzech odmiennych odsłonach historycznych, to jest w roku 1920, 1945 i 2010 (Monika Golonka-Czajkowska). Inne podejście, wykorzystujące inspiracje Turnerowskie związane z takimi kategoriami, jak „dramat społeczny”

i „proces rytualny”, zostało zastosowane do analizy debaty społecznej toczącej się wokół katastrofy smoleńskiej (Łukasz Michoń). Z kolei o powiązaniach między oficjalną symboliką polityczną a procesem formowania się tożsamości narodowych traktował referat dotyczący flagi Zjednoczonego Królestwa Brytanii i Irlandii Północnej (Małgorzata Kułakowska).

Reprezentujący ten zespół zagadnień tekst, który znalazł się w „Ludzie”, jest antropologicznym spojrzeniem na sposób postrzegania budowy nowej stolicy Kazachstanu – Astany, jako miasta ucieleśniającego ambicje nowo powstałego, suwerennego państwa. Jego autor – Mateusz Laszczkowski – w artykule pt. *Budowanie państwa – stolica Kazachstanu i państwo jako konstrukt materialny*, zwrócił baczną uwagę na funkcję „uwodzicielskiej monumentalności” spektakularnych budynków stołecznego miasta, wskazując jednocześnie, jak w tym materialnym kształcie uwidacznia się funkcja państwa i jak istnienie takiego nowoczesnego centrum oddziałuje na świadomość i podmiotowość obywateli.

Niewątpliwie jednym z prężnie rozwijających się kierunków badań w ramach antropologii politycznej są studia nad nowymi ruchami społecznymi. W referatach wygłoszonych na kongresie analizowano także działania i dyskursy ruchów tego typu, zwykle będących alternatywą dla nurtów dominujących. Przykładem tego podejścia był szkic ukazujący działania grupy artystyczno-performerskiej, kontestującej Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Wskazywał on na wykorzystywanie „prowokacji kulturowej” po to, aby podważać lub przekształcać komunikaty wysyłane przez media „kultury dominującej” (Piotr Zańko).

Inny przypadek wykorzystania działań artystycznych do pobudzania refleksji i wyrażania protestu wobec trudnych problemów społeczno-politycznych ukazano na przykładzie dzisiejszego Meksyku (Joanna Szczepanik). W zbliżonym duchu potraktowany został temat zastosowania metod performatywnych do osiągnięcia celów politycznych, co przeanalizowano sięgając do happeningów „Femenu” – znanej kobiecej grupy protestu z Ukrainy (Justyna Szymańska). Jak się okazuje, działania przejawiające się poprzez akty kontestatorskie nie zawsze muszą mieć wyraźnie określony profil polityczny. Zdarza się bowiem i tak, że analizowane zjawiska, choć pozornie odległe od sfery polityki, ukazują jednak swe polityczne uwikłania. Przykładem tego rodzaju fenomenu może być ruch lokatorów, którego analiza pokazała istotę fundamentalnych zmian społecznych powiązanych z transformacją własności i hybrydyczną tożsamością miejsca zamieszkania.

Wyniki badań skoncentrowanych na tym ruchu doprowadziły do wniosków o charakterze zdecydowanie politycznym, ujawniając kształtowanie się horyzontalnej „demokracji głębokiej” jako formy kontestującej wzorce neoliberalne (Monika Szynel). Warto zauważyć, że współczesne badania nowych ruchów społecznych dotyczących wielu różnych dziedzin życia ujawniają zazwyczaj w tych zjawiskach znaczny stopień politycznych uwikłań, pokazując, iż aktywność polityczna może być obecna w przestrzeniach odległych od tradycyjnych

instytucji politycznych, takich jak partie czy parlamenty. Dobrym przykładem ilustrującym ten proces była praca analizująca tak zwane ruchy ojcowskie (Katarzyna Suwada). Kolejną dobrą ilustracją pojawienia się nowych aktorów na scenie dotychczas zarezerwowanej głównie dla władzy państwowej był szkic poświęcony konfliktowej sytuacji w polsko-czeskiej strefie granicznej, ukazujący, w jaki sposób lokalna społeczność czeska artykułuje swoje roszczenia, stając się nowym uczestnikiem debaty na temat funkcjonowania granicy międzypaństwowej (Paweł Ładykowski).

Charakteryzowany nurt badań reprezentuje wybrany do umieszczenia w „Ludzie” artykuł Piotra Załęskiego pt. *Władza polityczna w dyskursie nacjonalistów kirgiskich*. Studium to pokazuje główne tezy polityczno-historiozoficzne rozwijane w dzisiejszym Kirgistanie przez tworzący się tam patriotyczny ruch społeczny, poszukujący nowej tożsamości w ideach nawiązujących do zmitologizowanych dziejów narodu, doświadczeń wyniesionych z czasów komunistycznych, marzeń o władzy idealnej i krytyki współczesnej sytuacji społeczno-politycznej.

W trakcie panelu kongresowego poświęconego antropologii politycznej zaprezentowane zostały także wyniki niektórych badań politologicznych zahażających o kwestie bliskie naszej dyscyplinie. Ich antropologiczność polegała głównie na dostrzeżeniu tego, że teorie polityczne i wynikające z nich prawne uwarunkowania, po wdrożeniu w tkankę społeczną splatają się nierozzerwalnie z konkretnymi sprawami ludzkimi, których dynamika i wielowymiarowość zaburza spójność teoretycznych konstrukcji. Potwierdzały to rozważania o statutowych uwarunkowaniach i rzeczywistym, wewnętrznym życiu partii politycznej w jej lokalnych strukturach, ukazujące w istocie dwie odmienne rzeczywistości (Aleksandra Dudzińska). Podobne ujęcia znalazły się w relacji dotyczącej opinii społecznych na temat przebiegu procesów demokratyzacji państwa tureckiego, w której prezentowano ścieranie się konkurujących ze sobą poglądów, z jednej strony preferujących model „demokracji islamskiej”, z drugiej – sprzyjających koncepcji „demokracji islamistycznej” (Karol Paweł Kaczorowski).

Polem tematycznie związanym z antropologią polityczną są także zagadnienia sytuujące się w obszarze zwanym antropologią wojny. Niestety, ta problematyka reprezentowana była na Kongresie w ograniczonym zakresie. Wspomnieć tu można tylko referat poświęcony rosyjskiej „antropologii wojennej” jako specjalności zajmującej się „kulturą wojenną” (Elżbieta Olzacka). Należy jednak nadmienić, iż problematyka ta pojawiła się także w trakcie sesji plenarnej kończącej Kongres, poświęconej antropologii publicznej. Wówczas to zajmowano się między innymi antropologią wojska i wojny oraz dyskutowano kwestie uwikłania antropologów w działania zbrojne (Hanna Schreiber, Michał Kowalski).

Spoglądając nieco refleksyjnie na profil polskiej antropologii politycznej zaprezentowanej na I Kongresie Antropologicznym w 2013 roku, można stwierdzić, że była ona skoncentrowana wokół oddolnego, zarówno indywidualnego, jak i grupowego sposobu doświadczania i postrzegania państwa. Uwagę badaczy

przyciągały formy negocjowania z państwem, strategie przechytrzenia jego ograniczeń i metody kontestowania władzy centralnej. Takie spojrzenie pozwalało dostrzec proces poszerzania się obszarów aktywności politycznej i ich ekspansji wykraczającej poza terytorium tradycyjnie rozumianego pola politycznych spraw. Kierując spojrzenie w przyszłość, sądzić można, że właśnie ta tendencja będzie coraz bardziej zyskiwała na znaczeniu, a antropolodzy polityczni w większym stopniu zajmą się nowymi przestrzeniami aktywności, usytuowanymi poza strukturami państwa i instytucji politycznych, w których to nowi aktorzy społeczni, wykorzystując nowe technologie i strategie, starają się realizować swe cele.

Anna Malewska-Szałygin, Aleksander Posern-Zieliński